

Mała rewolucja w rosyjskim wagonie



Natalia Kluczariowa,
Wagon Rosja, tłum.
Małgorzata Buchalik,
Wydawnictwo Czarne,
Wołowiec 2010

Debiutancka powieść
Natalii Kluczariowej *Wa-
gon Rosja* zaczyna się jak

typowa proza kolejowa. Bohater utworu – Nikita, epileptyk i neurotyk – jedzie podmiejskim pociągiem z Moskwy, poznając życie mieszkańców rosyjskiej prowincji. Jest typem samotnego wędrowca, *strannika* – wchłania w siebie ludzkie historie, pełne nędzy i cierpienia, spowodowane przede wszystkim niesprawiedliwością społeczną panującą we współczesnej Rosji. Przed oczami czytelnika przewija się galeria różnorodnych postaci, takich jak Tonia, która z dziećmi uciekła z upadającej osady górniczej pod Workutą, społecznik Aleksander Agadżanow, walczący o poprawę warunków życiowych w zapadłym prowincjonalnym mieście, bezdomna uciekinierka z Groznego osiemdziesięcioletnia Taisia Josifowna, która w ciągu jednej nocy musi wysprzątać luksusowy apartamentowiec.

Wraz z rzeczywistą podróżą Nikita odbywa także wędrowkę w głąb siebie, po własnych wspomnieniach, które koncentrują się wokół Jasi – jego pierwszej i nieszczęśliwej miłości. Postać tej dziewczyny to najciekawsza kreacja w powieści. Stanowi groteskowe połączenie Madonny z rozpustną dziwką, typem zwariowanej artystki; jej aktywistyczny pierwiastek zostaje skonfrontowany z tołstojowską biernością i stanem duchowej nirwany, w której tkwi Nikita. To właściwie dzięki Jasi poznaje on świat dekadentkiej moskiewskiej cyganerii, nawróconych na prawosławie gejów oraz środowisko wiecznych rewolucjonistów spod znaku Partii Narodowo-Bolszewickiej Eduarda Limonowa. Zmienna kochanka Nikity formułuje nawet teorię artystyczną – art-terrorizm – twierdząc, że we współczesnym świecie największym dziełem sztuki jest zamach terrorystyczny. Jasia wreszcie mobilizuje Nikitę do działania pozornie bezsensownego – uderzenia w twarz prezydenta Rosji,

czynu, który jednak wywołuje rewolucję w całym kraju.

Pisarka, będąca absolwentką filologii Uniwersytetu Pedagogicznego w Jarosławiu, sprawnie porusza się wśród kodów kulturowych należących do tradycji dziewiętnastowiecznej rosyjskiej literatury klasycznej. Oprócz Tołstoja i Dostojewskiego, w *Wagonie Rosja* można dostrzec wpływy Czechowa, Gogoła, Niekrasowa, Błoka, a nawet Gorkiego. W postmodernistycznej grze z tradycją autorka odważnie wprowadza na łamy powieści odwołania do myśli zachodnich intelektualistów: Camusa, Žižka, a także Rosjan – Limonowa i Dugina. Momentami książka sprawia wrażenie przeintelektualizowanej i przeładowanej odniesieniami intertekstualnymi, jak gdyby była konstrukcją sztuczną i wtórną.

Dominantą w powieści Kluczariowej pozostaje jednak problematyka społeczna współczesnej Rosji. Oscyluje pomiędzy *bo-goiskatelstwem* i idealizacją wiejskiego życia ujętego *à la* Tołstoj a terrorem rewolucyjnym Borisa Sawinkowa. Zdając sobie sprawę, że nie zbawi całego świata, Nikita koncentruje się na uratowaniu jednego ludzkiego istnienia – Taisi Josifowny, uciekinierki z Groznego. W tym celu zabiera ją do wsi Gorki, w której wokół miejscowej cerkwi zawiązuje się coś w rodzaju komuny tołstojowców – byłych kryminalistów i nawróconych gejów.

Wykorzystując topikę „permanentnej rewolucji”, Kluczariowa kończy powieść mocnym akcentem *political fiction*. Po skasowaniu ulg dla emerytów w Petersburgu wybucha rewolta starszych ludzi i weteranów. Niczym masy ludowe w 1905 roku postanawiają oni „iść po prawdę do Moskwy, do prezydenta”. Groteskowość tego marszu zostaje dodatkowo podkreślona przez podeszły wiek i niedołęstwo jego

uczestników. Ale dzięki mediom wiadomość o rozpaczliwym proteście dociera do wszystkich zakątków Rosji. Nikita, przeświadczony, że poznał głębię rosyjskiej duszy, a przede wszystkim siebie, prowadzi tłum na Biały Dom w Moskwie. W epizodzie tym Kluczariowa obficie czerpie z opisów pomarańczowej rewolucji na Ukrainie (na przykład Nikita wsuwający białe goździki do luf automatów OMON-u). Powieść kończy się ekstatyczną wizją pojednania rosyjskiego narodu i doświadczeniem prawdziwej miłości bohatera do jego ukochanej Jasi.

Kluczariowa podjęła dość odważną próbę całościowej redefinicji rosyjskości. Dualizm Rosji w jej powieści polega na tym, że stara, radziecka Rosja nie potrafi odnaleźć się w nowej rzeczywistości, a nowa Rosja nie jest w stanie pozbyć się balastu przeszłości. Ale dzięki pojemnej metaforze wagonu bez miejscówek (*obszczij wagon* – tak też brzmi oryginalny tytuł powieści) czytelnik otrzymuje optymistyczną autorską wizję kondycji duchowej Rosjan – ludzi otwartych na innych, którzy nie zamykają się w przedziałach własnego egocentryzmu, tak jak mieszkańcy Zachodu.

Eugeniusz Sobol

